Malik Montana x Dio Mudara, Mona Lisa

Od rana chodzisz po mojej głowie
Zróbmy to w łazience, nikt się nie dowie
Przy sobie kartę mam i banknot w rulonie

Lekko mnie spina
Dobrze wiem, ze to jest Twoja wina
Czysta jesteś, ale nie jesteś niewinna
Moja kochanka ma na imię kokaina

Dzień z Tobą witam
Denerwuje się moja rodzina
Nie chce żeby ktoś nas razem widział
Bo mówią, że na mnie zły wpływa masz

My musimy dać spokój sobie
Bo marnuje pieniądze i czas
My musimy dać spokój sobie
Bo marnuje pieniądze i czas

La cocaina
La cocaina
Kokaina, kokaina
wpadłem w twoje sidła
kokaina
La cocaina
La cocaina
Kokaina, kokaina
wpadłem w twoje sidła
kokaina

To koniec z nami, obiecałem sobie
Tracę panowanie, samokontrole
Ciężko mi jest, ale mam silną wolę

Niezręczna cisza, kiedy mnie o Ciebie znowu ktoś pyta
Jak miedzy nami jest i co u Ciebie słychać
Mówię: Zadzwoń sobie i się sam zapytaj!

Byłaś tak śliczna
Teraz patrzę na Ciebie i mnie obrzydzasz
Co drugi mój kolega nagle z Tobą sypia
Nie jesteś dama, a panią do towarzystwa

My musimy dać spokój sobie
Bo marnuje pieniądze i czas
My musimy dać spokój sobie
Bo marnuje pieniądze i czas

La cocaina
La cocaina
Kokaina, kokaina
wpadłem w twoje sidła
kokaina
La cocaina
La cocaina
Kokaina, kokaina
wpadłem w Twoje sidła
kokaina

kokaina
3 paski adidas
dobra i czysta
kokaina
3 paski adidas

dobra i czysta
wpadłem w Twoje sidła
kokaina

La cocaina
La cocaina
Kokaina, kokaina
wpadłem w Twoje sidła
kokaina
La cocaina
La cocaina
Kokaina, kokaina
wpadłem w Twoje sidła
kokaina